

# Paprocki, Tomasz Jan

---

## Radomskie spotkanie w Liceum im. dr Tytusa Chałubińskiego

---

Rocznik Mazowiecki 15, 305-306

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Radomskie spotkanie w Liceum im. dr Tytusa Chałubińskiego

**R**adom jest miastem o bogatych tradycjach historycznych. Był miastem wizerunku królów polskich, zjazdów szlacheckich, obrad sejmu, na którym uchwalono konstytucje *Nihil novi* i posiedzeń Koronnego Trybunału Skarbowego, ale także walk niepodległościowych. Z Radomiem związanych było także wielu luminarzy kultury i sztuki m.in. Jacek Malczewski i Józef Brandt. Miasto nad Mleczną znane było również z tradycji oświatowych. W Rynku mieściło się Kolegium Pijarów, wzniesione w latach 1736–1756. Do 1830 r. funkcjonowała średnia szkoła pijarska, a potem gimnazjum rządowe. W Radomiu urodził się w 1820 r. i chodził do szkoły ulokowanej w szacownych murach popijarskich Tytus Chałubiński, późniejszy lekarz, przyrodnik i taternik.

Postępowe idee Kolegium Pijarów kultywowane były przez wiele lat. Uczniowie tej szkoły brali czynny udział w powstaniach narodowych i w walce z carskim zaborcą, w wyniku czego szkoła została zlikwidowana i zamieniona na rosyjskie gimnazjum rządowe. Następnie po okresie strajków w latach 1905–1907 powstała Szkoła Handlowa, gdzie zaczęto uczyć młodzież w języku polskim, a jej pierwszym dyrektorem był Prosper Jarzyński. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w Radomiu utworzono polską szkołę średnią, która w 1927 r. otrzymała imię doktora Tytusa Chałubińskiego. Miała na ów czas nowoczesny program nauczania – posiadała pracownie przyrodnicze i fizyko-chemiczne. W jej murach działały takie organizacje młodzieżowe, jak harcerstwo i „Bratnia Pomoc”. W 1932 roku szkoła została przekształcona w czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum. Abiturienti kończyli szkołę egzaminem dojrzałości.

Druga wojna światowa brutalnie przerwała działalność Gimnazjum i Liceum. Okupant niemiecki budynek szkolny zajął na własne cele wojskowe. Zniszczeniu uległ cały inwentarz szkoły. Jednak pedagodzy nie pogodzili się z kasacją szkoły. Rozpoczęli natychmiast organizację tajnego nauczania młodzieży. Nauczanie prowadzili między innymi profesorowie: Stanisław Surma, Helena Łubińska, Janina Mielezko, Józef Gawlik i Józef Medyk.

W 1945 r. po ustaniu działań wojennych nauczyciele natychmiast rozpoczęli organizowanie zlikwidowanego gimnazjum i liceum. Szkoła wróciła do starych historycznych murów w Rynku, a jej dyrektorem został Edward Dąbkowski, znany w Radomiu pedagog i wychowawca młodzieży. Sytuacja szkoły w pierwszych latach była trudna. Brakowało wszystkiego: pomocy naukowych, sprzętu dydaktycznego oraz pieniędzy na codzienne obowiązki szkoły, brakowało opału. Lecz stopniowo przezwyciężano trudności i szkoła zaczęła się rozwijać. Należy dodać, że do jej murów uczęszczała tylko młodzież męska. W 1947 roku dyrektorem szkoły został Karol Laskoś. Piszący te słowa uczęszczał do liceum w latach 1949–1953. Pamiętam bardzo dobrze dyrektora i profesorów: Eugeniusza Raczkowskiego, Stefana Walasika, Zofie Woźnicką, Marię Rachwałówną, Stanisława Kowalika, Janinę Mielezko, Helenę Łubińską.

W ostatnim czasie wśród kolegów, absolwentów klasy XI b (rocznik '53) powstała myśl, aby w roku 2003 r., w 50. rocznicę naszej matury spotkać się i przypomnieć lata młodości. Spotkanie, którego byłem uczestnikiem, doszło do skutku w dniu 14 czerwca 2003 r. Zgromadzili się „starzy Chałubińszczacy” w nowych murach szkoły, ale szkoły o tych samych historycznych tradycjach. Dyrekcja odniosła się do naszej inicjatywy przychylnie i pomogła w organizacji koleżeńszego zjazdu. Zwiedziliśmy budynek nowej szkoły, odwiedziliśmy również „stary Chałubińszczak” u Pijarów w Rynku, gdzie obecnie znajduje Muzeum Okręgowe. Odbyliśmy interesujące rozmowy z Dyrekcją oraz wyraziliśmy chęć uczestniczenia (jeżeli zdrowie pozwoli) w uroczystościach z okazji 100-lecia szkoły w 2005 r. Do późnych godzin w gronie 15 kolegów (tytu udało się nam zebrać; w klasie maturalnej było nas 27) dyskutowaliśmy i wspominaliśmy dawne dobre czasy szkoły i naszych młodych lat.

Rozmowom nie było końca.

Tomasz Jan Paprocki

## Święto Jana na Pobożu

**N**a północnym skraju Mazowsza, w Ziemi Zawkrzeńskiej, na szlacheckim Pobożu od blisko dziesięciu lat odbywa się w niedzielę po św. Janie gminna uroczystość kulturalna pod nazwą „Święto Jana”. Organizatorem jest Urząd Gminy w Janowcu Kościelnym, miejscowy dom kultury i nauczyciele z jano-wieckiego zespołu szkół. Hasło przewodnie imprezy to „rodowód – tożsamość – tradycje gminy Janowiec Kościelny”. Zmarła w 1991 roku, pochodząca ze Szczepkowa, Scholastyka Szczepkowska, nauczycielka i miłośniczka historii, napisała – jako „dług ziemi, na której się urodziłam” – zarys historii Poboża. Jest to zbiór licznych prawdziwych i nieprawdziwych faktów i legend, przedstawiający bogatą przeszłość tego drobnoszlacheckiego regionu. Praca ta, zatytułowana *Stąd nasz ród*, dała asumpt do podjęcia przez środowisko intelektualne gminy różnego rodzaju działań: gromadzenie informacji o lokalnym dziedzictwie kulturowym, studia nad przeszłością, edukacja regionalna w szkołach, doroczne mini-konferencje, poświęcone ważnym dla społeczności pobożańskiej zagadnieniom.

W 2002 roku, podczas świętojańskiego spotkania Pani dr Irena Borowy z Muzeum Szlachty w Ciechanowie mówiła o swoich badaniach nad historią dawnych rodów pobożańskich i o idei zjazdów rodzinnych, które – jak wiemy z przeszłości – były kluczem do zachowania więzi i tradycji wśród drobnej szlachty (dotyczy to całego Mazowsza i Podlasia).